



Niewolnicze zarobki Polaków

Polacy zarabiają nędznie. Potwierdza to tegoroczny raport OECD, jak i ostatni raport kwartalny NBP. Od początku III RP jej władze przyjęły założenie, że przychyła nieba zagranicznemu kapitałowi kosztem rodzimych przedsiębiorców i pracowników. Stąd ogólne założenie „konkurencyjności” Polski, jako kraju bardzo niskich kosztów pracy, obejmujących przede wszystkim pensje pracowników. Konkurencyjność kosztowa to szkodliwy dogmat przyjmowany przez kolejne neoliberalne rządy III RP, na którym oparto polską gospodarkę. Ten model rozwojowy jest charakterystyczny dla takich „potęg” gospodarczych, jak: Bangladesz, Sri Lanka czy Kambodża.

Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

To ci sami, co Katar obiecywali

Tegoroczna Barbórka przebiega w atmosferze niezbyt dobrej dla górników. Węgiel jak zalegał na hałdach, tak zalega, straty jak rosły, tak rosną, a same firmy mimo deklaracji pani premier są w coraz gorszej kondycji. Oby deklaracje nie były tylko wyborczą grą na czas.

Pamiętam, jak to było ze stoczniami. Tam przez lata w polityczny sposób odwlekano ratowanie zakładów. Stocznie trwały, przynosząc coraz większe straty, aż urosły do takiego poziomu, że przerosły chęci i możliwości tych, którzy deklarowali, że chcą je ratować. Na specjalną stoczniową specustawę trzeba było czekać 7 lat, a i tak nic nie dała.

Za to dzisiaj górnicy stali się obiektem bezpardonowych ataków. O wszystko! O pensje, dodatki, deputaty, emerytury, wojnę na Ukrainie i śnieżyce w Buffalo. Wskazuje się ich jako głównych winowajców sytuacji kopalń. I tu znowu analogia. Nam, stoczniozom też robiono złą prasę. Przez lata epatowano stratami, jakie stocznie miały przynieść, zwalniano lub nawet więziono zarządy, choć po latach wszyscy okazali się niewinni. Pełno było wypowiedzi różnych ekspertów i dziennikarzy jak to podatnik dopłaca do nierentownych statków. Winne były związki zawodowe, pracownicy stoczni. Po latach takiej nagonki, ludzie nie tylko nie protestowali, gdy stocznie zamykano, ale wielu wręcz odczuwało ulgę.

Obym się mylił, ale pamiętam, że to ta sama PO ogłaszała inwestora z Kataru, którego nigdy nie było. To ci sami ludzie, którzy mają pomagać kopalniom, zamykali stocznie!

Tymczasem – jak znam życie – premier Ewa Kopacz zapewne pojawi się na Barbórkowych oficjałkach, jak rok temu Donald Tusk, i będzie pochylała się z troską nad ciężkim losem górnika. Zapewne też nie pozwoli kopalniom upaść w najbliższych miesiącach, bo ma jeszcze jedno wybory do wygrania. Ale czy zamierza je uratować? ■

Skąd przyjdzie bunt

Przedstawiciele władzy ćwiczą społeczeństwo – przekraczają kolejne granice w jego upokarzaniu, wypychaniu ludzi w poczucie, że nic nie da się zrobić. To swoista tresura Polaków stosowana od lat, której celem jest właśnie dezintegracja, rozbitcie naszej wspólnoty politycznej, atomizacja. Ale na to nie ma zgody, temu trzeba się wreszcie przeciwstawić. Najlepszym sposobem walki jest w tej chwili odwołanie się do czynnika nieprzewidywalnego: ruchu społecznego, który – jak kiedyś Solidarność – może wybuchnąć nagle. Oczywiście, takie zjawisko nie tworzy się samo – trzeba nad tym pracować, organizować się – taką opinię wypowiada na naszych łamach znany socjolog, prof. Piotr Gliński. Jego opis tego, co się dzieje w kraju, jest celny i jednoznaczny. Mamy w Polsce władzę, która jest swoistą kliką, łamiącą nawet reguły demokracji tylko do utrzymania swojej klikowej władzy. Ta władza ma swoje rozległe grupy interesu, które za nią stoją. A także, ponieważ dysponuje od wielu lat ogromnymi środkami publicznymi, umiała skorumpować lub zastraszyć wielu ludzi, przede wszystkim w instytucjach państwa, w wielu przedsiębiorstwach i strukturach życia społecznego. Wydaje się więc, że jej pozycja jest na tyle silna, że nic jej nie zagrozi. Ale w polskich dziejach jest coś nieprzewidywalnego, co ujawniało się w powstaniach narodowych czy zrywach przeciw komunie za PRL-u. I to ma – jak przypuszczam – na myśli prof. Gliński, zakładając, że ruch społeczny przeciw tej władzy może wybuchnąć nagle. A jeśli przeczytamy rozmowę z dr. Janem Czarzastym na naszych łamach, to zobaczymy, skąd może przyjść poparcie dla buntu. Mówi on, że najważniejszą linią podziału rynku pracy w kraju jest wiek. Im ktoś jest młodszy, tym ma większe problemy ze znalezieniem pracy, a pracy na etacie w szczególności. Młodzi są zatrudniani przede wszystkim na umowy cywilnoprawne czy też decydują się na samozatrudnienie, ale nie z potrzeby przedsiębiorczości, tylko z przymusu. Pytanie, czy młode pokolenia dadzą się tresować przez PO-PSL? ■



Jerzy Kloński

Była kobietą świętą

Ziemia białostocka jest wierna Bogu, Kościołowi i ojczyźnie. Nigdy nie zawiodła. Z tej ziemi wyrósł błogosławiony ksiądz Jerzy, kapelan Solidarności. Jego matka – Marianna Popiełuszko – stała się wzorem dla wszystkich matek – mówił ks. dr Paweł Nowogórski podczas uroczystości 30. rocznicy śmierci błogosławionego ks. Jerzego i 1. rocznicy śmierci Marianny Popiełuszko w Suchowoli.



Solidarność nagradza zrównoważony rozwój

Przy okazji wręczenia nagród Państwowej Inspekcji Pracy Solidarność nagrodziła Solidariuszem prezesa PESA Bydgoszcz. To wyraz uznania dla firmy, która rozwija się w zgodzie z pracownikami. Na Zamku Królewskim w Warszawie 25 listopada odbyła się coroczna uroczystość wręczenia Nagrody im. Haliny Krahelskiej oraz nagród w XXI edycji konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Nagrodę im. Haliny Krahelskiej otrzymał m.in. przewodniczący Zarządu Regionu Dolnośląskiego Kazimierz Kimso.

Stałe felietony zamieszczają:



Marek Jan Chodakiewicz w swoim felietonie „Bez politpoprawy” pisze:

Szkaradek językowy „poprawność polityczna” wymyślił tow. Lenin. Ponieważ bolszewicy lubowali się w skrótach, nazwijmy to politpoprawa. Szaleje ta zaraza po świecie zachodnim niczym Konarmia pod Warszawą w 1920 r. I nie ogranicza się już do mowy. Na przykład w University of Warwick zawieszono profesora literatury porównawczej za to, że rzekomo robił gesty i miny, które jego koleżanka uznała za szowinistycznie podcinające jej autorytet.



Jerzy Kłosiński



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Jan Pietrzak



Stanisław Żaryn



Cezary Krysztopa

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: zmiany w statucie NSZZ Solidarność dokonane na XVII KZD, limit godzin nadliczbowych, pominięty przy spadku – zadbaj o zachówek.



Postawili się prezydentowi miasta

Sędzia Joanna Urlńska umorzyła postępowanie prowadzone przeciwko liderom czterech związków zawodowych w olsztyńskim MPEC, oskarżonym z inicjatywy zarządu o „poważne przestępstwo” – niedopełnienie obowiązków podczas prowadzenia sporu zbiorowego. Ale uznała ich winę. Proces ma jeszcze drugie dno. Grupa miejscowych notabli wymyśliła, że wybuduje nową elektrociepłownię. Miasto znalazło ekspertów, którzy ich poparli. Związkowcy byli zdecydowanie przeciw tej inwestycji, bo MPEC miał wejść aportem do nowej spółki, a to oznaczałoby jego śmierć.

Falszujemy – wybory na ludowo

Rządzący dokonali gwałtu na demokracji. Każą nam wierzyć, że PSL, które w wyborach do sejmu w 2011 roku uzyskało 8 proc. głosów, teraz nagle urosło do 24 proc. i partii o sile PO. Odpowiedzią na zafundowane nam oszustwo wyborcze powinna być obywatelska aktywność, a nie przyjmowanie postawy homo sovieticus.



Zwykły święty

Człowiek zwykle nie wie, że ma do czynienia ze świętym, a zwyczajne zdarzenia i chwile z tym człowiekiem nie są wcale zwyczajne. Rzecz dotyczy błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. I jednego króciutkiego spotkania – zaznacza Jan Strękowski w swoim reportażu o ks. Jerzym Popiełuszce. I dalej pisze: Któregoś dnia w Bibliotece Narodowej na warszawskim Mokotowie jakiś mężczyzna spytał, czy byłem w Warszawskiej Oficerskiej Szkole Pożarniczej (WOSP, obecnie Szkoła Główna Straży Pożarnej) w 1981 r. na strajku podchorążych, spacyfikowanym 2 grudnia desantem kierowanym przez Jerzego Dziewulskiego, co było, jak się sądzi, praktycznym sprawdzeniem sprawności sił mających wziąć udział w dużo poważniejszej akcji – operacji wprowadzenia stanu wojennego.



Model gospodarczy oparty na konkurencji kosztowej wyczerpuje się

Dr Jan Czarzasty z Zakładu Socjologii Ekonomicznej SGH mówi w wywiadzie dla Tygodnika: – Polski rynek pracy jest mocno podzielony, a niektóre podmioty są mocno uprzywilejowane. Oparty jest na modelu konkurencji kosztami pracy. W polskich firmach rządzi folwarczny system zarządzania. Młodzi i osoby starsze znajdują się na peryferiach rynku pracy.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

fot. www.wikipedia.pl



Dłuższy handel w wigilię, to zły obyczaj

Jak co roku NSZZ Solidarność apeluje do pracodawców z branży handlowej o skrócenie pracy 24 grudnia, tj. w wigilię Bożego Narodzenia. Oto pełna treść apelu.

Do pracodawców z branży handlowej
Szanowni Państwo!

Zbliża się grudzień, a wraz z nim najpiękniejsze polskie

święta – Boże Narodzenie. Dlatego jak co roku zwracam się do Państwa z gorącym apelem o skrócenie czasu pracy Państwa placó-

wek handlowych w Wigilię Bożego Narodzenia.

Wigilia to dla Polaków dzień niezwykły. Dzień, który w rodzinnym gronie zdecydowana większość z nas spędza przy Wieczery Wigilijnej, czekając na przyjsie naszego Zbawiciela – Jezusa Chrystusa. Ale to również dzień gorączkowych przygotowań, na które zwyczajnie potrzeba czasu. Praca w tym dniu, w godzinach popołudniowych, to zdecydowanie zły obyczaj.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność od dawna przypomina, że przedłużanie godzin pracy sklepów w Wigilię do godz. 16.00 czy nawet 18.00 nie ma ekonomicznego uzasadnienia. Natomiast dla naszych

rodzin i dzieci ma swoje negatywne skutki, a w wielu przypadkach wręcz uniemożliwia pracownikom spędzenie tego wyjątkowego czasu wspólnie z rodziną.

Z roku na rok nasz apel spotyka się z coraz większą przychylnością z Państwa strony. Coraz więcej placówek kończy pracę już o godz. 14.00. W imieniu pracowników, ich rodzin, a szczególnie wypatrujących pierwszej gwiazdki dzieci – serdecznie Państwu za to dziękuję!

Podtrzymując ten dobry obyczaj, jak co roku apeluję, aby i w tym roku Państwa sklepy zamknąć najpóźniej do godz. 14.00.

Z wyrazami szacunku

Piotr Duda

Solino. Dzień 39.

Nadal nie doszło do rozmów w Inowrocławskich Kopalniach Soli Solino, gdzie od ponad miesiąca trwa rotacyjny strajk górnicy. W tym tygodniu 2 górników ze względu na zły stan zdrowia trafiło do szpitala. Ich miejsce zajęli kolejni. W proteście bierze udział 6 osób. Popiera ich 90 proc. załogi.

Dzisiaj w Sejmie grupa posłów z regionu zwróciła się z pytaniem o Solino do podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, Rafała Baniaka. Minister zapewnił, że strona rządowa podejmie w najbliższym czasie rozmowy z protestującymi związkowcami. – Mam nadzieję, że rozmowy rzeczywiście wkrótce ruszą – mówi Jerzy Gawęda, szef zakładowej Solidarności – Przecież to się musi wreszcie skończyć.

Przypominamy. W maju zarząd spółki wypowiedział układ zbiorowy pracy i zaproponował niekorzystne dla górników warunki. W tej chwili pracownicy firmy otrzymu-

ją do podpisania porozumienia zmieniające warunki pracy i płacy. Odrzucenie propozycji pracodawcy będzie równoznaczne z utratą pracy. Do strajku głodowego 21 października przystąpiło 8 związkowców z Solidarności, Solidarności 80 oraz Związku Zawodowego Górników. Związkowcy żądają odwołania zarządu Solino S.A., zaprzestania zastraszania, przywrócenia do pracy zwolnionego pracownika oraz przywrócenia i przestrzegania układowego układu zbiorowego pracy i pakietu socjalnego oraz powołania niezależnej od PKN Orlen (właściciel Solino) rządowej komisji do oce-



ny sprawności stanu układu logistycznego magazynów ropy i paliw.

Pakiet socjalny był podstawowym dokumentem, na bazie którego prywatyzowano zakład pod kątem budowania podziemnych magazynów ropy i paliw, w których złożono strategiczne rezerwy państwa. Związkowcy chcą rozmawiać m.in. o tym czy będą tworzone podziemne magazyny na ropę i paliwa, ponieważ w tej chwili magazyny nie spełniają roli, do której zostały przeznaczone. Nie chcą już rozmawiać z obecnym za-

rzędem kopalni. Chcą, by zarówno o problemach pracowniczych, jak i bezpieczeństwie energetycznym – którego elementem są zbiorniki paliwa Solino – były omawiane z przedstawicielami rządu.

13 listopada ulicami Inowrocławia przeszła manifestacja poparcia dla protestujących. Wzięło w niej udział ok. stu górników z kopalni Solino, kopalni soli Kłodawa i kopalni węgla kamiennego Halemba.

Związkowcy zapewniają, że będą protestować aż do skutku.

hd

Agencje pracy tymczasowej oszukują pracowników

Źle skonstruowane umowy i naliczanie czasu pracy to najczęstsze nieprawidłowości w agencjach pracy tymczasowej. Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiła raport z kontroli, w którym wykazano tego typu nieprawidłowości w aż 64 proc. przypadków. Solidarność mówi o problemie od lat. W 2012 roku Piotr Duda, szef związku osobiście wręczył premierowi Tuszkowi projekty dwóch ustaw przygotowane przez ekspertów Solidarności. Jeden z nich dotyczył właśnie zatrudniania pracowników tymczasowych. Jednak politykom niespecjalnie zależy, aby coś zmienić.

„Dziennik Gazeta prawna” informuje, że według PIP najczęstszą praktyką w agencjach pracy tymczasowej są uchybienia w zakresie sporządzania na piśmie uzgodnień między agencją a pracodawcą użytownikiem, dotyczących warunków pracy tymczasowej. W 27 proc. przypadków podmioty nie ustaliły warunków pracy tymczasowej oraz zakresu obowiązków pracowników tymczasowych, natomiast uchybienia w tej kwestii wykazano w 84 dokumentach (w 36 agencjach).

Wśród odnotowanych nieprawidłowości uwagę zwracają przypadki nieuzgodnienia rodzaju prac, kwalifikacji koniecznych do wykonywania pracy tymczasowej oraz długości okresu świadczenia pracy przez pracowników tymczasowych, a także zamieszczania w umowie zapisów ograniczających możliwość bezpośredniego zatrudnienia pracownika tymczasowego przez pracodawcę użytownika.

Agencje stosują w umowach zapis, w którym pracownik go-



fot. sxc.hu

dzi się na wypłatę wynagrodzenia dopiero po przepracowaniu określonej liczby godzin. Często praktyka jest taka, że pracownik następnie jest delegowany do mniejszej ilości prac, po czym zgodnie z umową nie otrzymuje wynagrodzenia. Dotyczy to również pracowników wyjeżdżających za granicę.

W co czwartej kontrolowanej agencji stwierdzono nieprzestrzeganie przepisów dotyczących wypłaty wynagrodzenia za pracę lub innych świadczeń.

– PIP potwierdza to, na co od dawna zwracamy uwagę. O nie-

prawidłowościach, a nawet patologiami w funkcjonowaniu agencji pracy tymczasowej mówimy od wielu lat – komentuje Marek Lewandowski, rzecznik prasowy przewodniczącego KK NSZZ Solidarność. – Z tego m.in. powodu złożyliśmy premierowi w 2012 roku własny projekt ustawy. Ale niestety nie ma woli rozwiązania tego problemu. Pracodawcy i agencje robią na tym niezły biznes i jak widać niespecjalnie politykom zależy, aby coś zmieniać – dodaje Lewandowski.

hd

Protest oświaty

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność” wobec braku pozytywnej odpowiedzi ze strony rządu RP na postulat 9-proc. podwyżki w roku 2015 dla pracowników oświaty oraz sfery budżetowej postanowiła zwołać w dniu 9 grudnia 2014 r. przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie Rady powiększone o przedstawicieli środowiska oświatowego.

Jednocześnie zobowiązała przewodniczących komisji międzyzakładowych, zakłado-

NAUCZYCIELU, jeżeli:

- pracujesz ponad 40 godzin tygodniowo
- spokojnie wykonyujesz coraz to nowe obowiązki
- sam dbasz o wyposażenie własnego warsztatu pracy
- nie ma dla Ciebie znaczenia, że możesz stracić pracę
- nieważne jest to, ile zarabiasz
- nie możesz liczyć na merytoryczne wsparcie w Twojej pracy

TO JESTEŚ
BOHATEREM !!!

Krajowa Sekcja
Oświaty i Wychowania



wych oraz kół do wywieszenia w tym dniu na budynkach szkolnych flag NSZZ Solidarność jako wyrazu poparcia akcji.

KSOiW przypomina, że Polska jest w pierwszej dziesiątce krajów, w których nauczyciele pracują największą liczbę godzin lekcyjnych, a nauczyciele polscy należą do najbardziej wykształconych, ale najslabiej opłacanych w UE. Wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi w oświacie należą do najniższych w kraju. Związkowcy podkreślają, że brak podwyżek spowoduje realny spadek wartości wynagrodzenia nauczycieli do poziomu z roku 2007.

solidarnosc.wroc.pl

hd

Jak Australia namawia do pracy

W 20 milionowej Australii prawie 2 mln osób żyje na zasiłkach. Według oficjalnych danych ze świadczeń dla bezrobotnych korzysta 800 tys. Australijczyków (otrzymują ok. 250 dolarów tygodniowo), na rentach inwalidzkich przebywa 792 tys., a płatności dla samotnych rodziców pobiera 359 tys. osób.

– Coraz więcej rodzin musi korzystać z tymczasowej pomocy państwa i schronienia, coraz więcej rodzin mieszka w samochodach – mówi Maree O'Halloran z organizacji National Welfare Rights Network.

Władzom federalnym zależy na wprowadzeniu systemu,

który zmotywuje osoby pobierające zasiłki do poszukiwania pracy. Rząd byłej premier Julii Gillard zredukował świadczenia dla osób samotnie wychowujących dzieci. Te redukcje miały przynieść oszczędności w wysokości 728 mln dolarów na przestrzeni czterech lat.

W zamian wprowadzono

jednak przepisy motywujące osoby bez pracy do jej poszukiwania. I tak np. młodzi Australijczycy w wieku 18 – 30 lat, jeśli znajdą pracę i utrzyma

mają ją przez 12 miesięcy, otrzymają 2,5 tys. dolarów jednorazowej płatności i dodatkowo 1,5 tys. dolarów, jeśli utrzymają ją przez dwa lata.

Więcej na

www.solidarnosc.gda.pl



„Solidarność” umacnia się w Eurocash

Kolejni pracownicy przyłączają się do NSZZ „Solidarność” przy Eurocash – jednej z największych firm handlowych w Polsce. Dział Rozwoju Związku prowadzi ogólnopolską kampanię. Związek liczy już ponad 120 członków, a w ostatnim czasie powstały cztery nowe oddziały w Regionie Podkarpackim, Środkowowschodnim, Małopolska i Ziemi Przemyskiej.

Międzyzakładowa organizacja związkowa NSZZ „S” przy Eurocash zarejestrowana w Regionie Płockim reprezentuje interesy pracowników w całej Grupie Kapitałowej EUROCASH S.A. To największa

szła w Polsce grupa zajmująca się hurtową dystrybucją produktów spożywczych, chemii gospodarczej, alkoholu i wyrobów tytoniowych (FMCG).

Przewodniczący MOZ Andrzej Nowakowski wymie-

nia, gdzie już są członkowie Związku. – Działamy w hurtowniach, magazynach i w sklepach. Członków „Solidarności” pracujących w Eurocash mamy w różnych częściach kraju m.in. w: Płocku, Przemysku, Krakowie, Częstochowie, Lublinie i Krośnie. W dotarciu do pracowników pomagają koordynatorzy krajowi i regionalni organizatorzy.

– Firma operuje na terenie całej Polski, dlatego tworzymy komisje oddziałowe, aby sprawniej działać i wspierać pracowników niezależnie od

lokalizacji – dodaje Nowakowski. – Dominującymi problemami pracowniczymi są zbyt wysokie normy wydajności, za mała obsada załogi i zbyt duże obciążenie pracą w okresie przedświątecznym i wakacyjnym – wymienia dalej przewodniczący organizacji kwestie do rozmów z pracodawcą.

Firma informuje na swojej stronie internetowej, że zatrudnia 12 tysięcy osób na terenie całego kraju. Związkowcy szacują, że jest ich mniej o 4 tysiące. Grupa jest franczyzodawcą Sieci Sklepów abc (ponad 6700 placówek) i Delikatesów Centrum (ok. 800 sklepów), obejmuje również sieć hurtowni Cash & Carry (161 obiektów). Centra dystrybucyjne zatrudniają ok. 200-300 osób i są zlokalizowane w: Błoniach k. Warszawy, Czeladzi, Gdyni, Komornikach k. Poznania, Szczepańcowej k. Krosna, Lublinie, Pińczowej, Tęgorze.

foto. D. Gojowczyk



Polacy popierają oskładkowanie umów cywilnoprawnych – badanie CBOS

Większość Polaków uważa za słuszne wprowadzenie obowiązkowego odprowadzania składek do ZUS od umów cywilnoprawnych (umów-zleceń i umów o dzieło) na takich samych zasadach, jak w przypadku umów o pracę – wynika z badania CBOS. Ponad połowa respondentów popiera takie rozwiązania, w tym 30 proc. jest zdecydowanie na tak.

Sprzeciw wobec oskładkowania umów wyraziło 28 proc. respondentów.

Związek od lat upominał się o oskładkowanie umów cywilnoprawnych, wskazując m.in., że polskie prawo wbrew ratyfikowanym przez Polskę konwencjom MOP nie daje pełnych praw dla wykonujących i świadczących pracę w formie umów cywilnoprawnych oraz samozatrudnionych.

W 2012 roku Piotr Duda wręczył premierowi Tuskowi projekt zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym przygotowany przez ekspertów związku.

W tym samym roku Solidarność prowadziła kampanię „Szyf – nie chcę codziennie zaczynać od nowa”, efektem której była zmiana nastawienia społeczeństwa do zatrudniania na umowy śmieciowe, co w konsekwencji doprowadziło do zmian stanowiska premiera Tuska w tej kwestii.



Znajomości najważniejsze – wyniki badania CBOS

Z badania CBOS „O szansach młodych w III RP” wynika, że sytuacja młodzieży urodzonej po 1989 roku z roku na rok się pogarsza. Podobny obraz dawały badania CBOS, dotyczące absolwentów szkół średnich „Młodzież 2013”.

Co drugi Polak uważa, że obecnie, chociaż żyje nam się lepiej, jednak perspektywy dla młodych ludzi są mniejsze niż przed dwudziestoma laty. Zdaniem niemal połowy badanych, w połowie lat dziewięćdziesiątych młodzież miała większe szanse na osiągnięcie sukcesu w życiu niż obecnie. Młodzi ludzie są lepiej wykształceni, mają dostęp do nowoczesnych technologii i otwarte granice, ale często

nie mogą korzystać z tych dobrodziejstw z racji ograniczonego dostępu do rynku pracy. Swoboda podróżowania zdecydowanie zwiększa szanse młodych na rynku, ale jest związana z emigracją, która przybrała w Polsce ogromne rozmiary.

Niskie płace, niestabilność zatrudnienia oraz konieczność podejmowania pracy poniżej kwalifikacji wpływa na zmniejszenie szans młodych

W czerwcu br. Solidarność razem z Forum Związków Zawodowych, OPZZ, Związkiem Rzemiosła Polskiego i Konfederacją Lewiatan w podjętym stanowisku wyraziła poparcie dla planowanych przez rząd w tej materii zmian, zaznaczając, że „z punktu widzenia interesu finansów publicznych, bezpieczeństwa pracowników – w tym społecznego – oraz ochrony budzącego się wzrostu gospodarczego – uzosowanie umów cywilnoprawnych należy wprowadzić w formie

kompleksowego, przemyślanego rozwiązania. Musi ono w długim okresie skutecznie wzmocnić naprawę polskiego rynku pracy. Proponowane zaś przez ustawodawcę zmiany powinny również uwzględniać konieczność obligatoryjnego zatrudnienia na umowę o pracę – kiedy wynika to z charakteru pracy – w ramach realizacji zamówień publicznych”.

Nowe rozwiązania w części realizują postulaty Solidarności.

– Niestety, oskładkowanie umów cywilnoprawnych i wynagrodzeń z rad nadzorczych planowane jest tylko do poziomu minimalnego wynagrodzenia, a my domagamy się (oskładkowania) od całego dochodu, tak jak to ma miejsce przy pracy na etat. U pani premier leży nasz projekt ustawy w tym zakresie, dlatego dalej będziemy domagali się jego wprowadzenia – podkreśla Piotr Duda, przewodniczący KK.

hd

ludzi na rynku pracy. Tylko 17 proc. respondentów uważa, że w naszym kraju wszyscy mają mniej więcej równe szanse na sukces. Ponad 90 proc. respondentów jest przekonanych, że rozbudowana sieć kontaktów ma bardzo duży lub duży wpływ na zdobycie wysokiej pozycji w naszym kraju. Ponad połowa Po-

laków uważa, że znajomości mają bardzo duży wpływ na możliwość osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej, a kolejne 37%, że mają duży wpływ.

Mniejsze znaczenie mają m.in. kwalifikacje zawodowe, miejsce zamieszkania, dobrze wykonywana praca czy wykształcenie.

hd



Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 49

ZWIĄZEK

- 10 Solidariusz dla PESA** | M. Chudkiewicz | Za prowadzenie polityki zrównoważonego rozwoju
Solidarność nagrodziła Solidariuszem prezesa PESA Bydgoszcz
- 14 Była kobietą świętą** | K. Świątek | Rocznica śmierci Marianny Popiełuszko
- 15 Postawili się prezydentowi miasta** | K. Świątek | O procesie związkowców z olsztyńskiego MPEC
- 17 Z dziękczynieniem i obawami** | M. Jurkowski | O pielgrzymce górników na Jasną Górę

KRAJ

- 12 Falszujemy – wybory na ludowo** | K. Świątek | Polska po wyborach samorządowych
- 22 Niewolnicze zarobki Polaków** | M. Miłosz | Ile zarabiamy
- 23 Droga donikąd** | M. Miłosz
Rozmowa z dr. Janem Czarzastym z Zakładu Socjologii Ekonomicznej SGH
- 26 Ekonomiści od brudnej roboty** | G. Ancyparowicz | O siewcach neoliberalnego dogmatu
- 30 Zwykły święty** | J. Strękowski | O ks. Jerzym Popiełuszce i strajku w Wyższej Oficerskiej Szkole
Pozarniczej w Warszawie w grudniu 1981 r.

STAŁE RUBRYKI

Wiadomości

Kraj	4–6
Związek	7–9, 43
Porady prawne	36–39
Na sportowo	40–41

KOMENTARZE I FELIETONY

Jan Pietrzak	5
Mieczysław Gil	5
Stanisław Żaryn	19
Marek Jan Chodakiewicz	28